

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY: Rocznie — 30 mk., półrocznie — 15 mk., kwartalnie — 7 mk. 50 fen., miesięcznie — 2 mk. 50 fen. łącznie z przesyłką pocztową i odnośnikiem do domu.

Zmiana adresu — 20 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz petitowy — 40 fen., nekrologi wiersz — 80 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do g. 4 po poł. Po godz. 4 nekrologi i inne niecierpiące zwłok zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 7

Numer pojedynczy 7 kop. = 14 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 19 lipca.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

Działalność bojowa ożywiła się wieczorem. Przy akcji wywiadowej wzięliśmy w kilku wypadkach jeńców.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Między Aisną i Marną walka na nowo rozgorzała. Francuzi rozpoczęli tam od dawna oczekiwaną kontrofensywę. Dzięki zastosowaniu bardzo silnych oddziałów opancerzonych samochodów udało się im narazie niespodzianie wtargnąć na niektórych punktach do naszych przednich linii piechoty i artylerji i odeprzeć nasze linie.

Dalej nasze dywizje pozycyjują w połączeniu ze stojącymi w pogotowiu rezerwami udaremniły przerwanie się nieprzyjaciela przez front. Około południa wstrzymane zostały ataki francuskie na linii na południo-zachód od Soissons—Neully i na północ zachód od Chateau—Thierry.

Po południu na całym froncie złaźniały się silne ataki częściowe nieprzyjaciela dokonane z jego nowych pozycji. Kolumny francuskie zdążające ku polu bitwy były celem naszych dzielnych lotników bojowych. Lotnicy nasi zestrzelili 34 latawce nieprzyjacielskie. Porucznik Löwenhardt osiągnął 38 i 39, porucznik Bolle 23 i 24 nadpor. Görling 22 zwycięstwo powietrzne.

Na południowym froncie Marny nieprzyjaciel po niepowodzeniach dnia 16—17 bm. dokonał tylko częściowych ataków na południo-wschód od Marrenie które odparte zostały.

Między Marną a Reims i na wschód od Reims działalność bojowa ograniczyła się do lokalnych operacji. Nieprzyjacielskie natarcia w alejach królewskim oraz po obu stronach Pourcy nie udały się. Podczas pomyslnych operacji na północ-zachód od Prosnas i przy odpieraniu nieprzyjacielskich częściowych ataków nad Suippą i po obu stronach Perthes wzięliśmy jeńców. Liczba jeńców wziętych od 15 bm. przekroczyła 20.000.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat wieczorny.

BERLIN (19 b. m. Urzędownie) — Lokalne natarcia na północ od Lys. Na polu bitwy między Aisną i Marną ponowna próba przedarcia się ze strony Francuzów nie udała się przynosząc przeciwnikowi znaczne straty.

KOM. URZĘD. AUSTRO-WĘGIERSKI.

Wiedeń, 18 lipca.

We Włoszech żadnych szczególnych wydarzeń nie było. W Albanji przeciwnik przywrócił styczność bojową z naszymi wojskami ochronnymi.

Szef sztabu generalnego

Wypadki na morzu.

17 bm. w godzinach porannych kilka nieprzyjacielskich flotyli napowietrznych, złożonych z aeroplanów i hydroplanów zrzuciło na Polę około 200 bomb. Zginęło dwóch robotników cywilnych; kilkanaście osób zostało rannych. Wyrządzone szkody są bez znaczenia.

Dowództwo floty.

CHRYSTJANJA (19 b. m. Norske Tel. Buro). Poseł niemiecki, admirał Hintze, wyjechał do Berlina.

BERLIN (18 bm. Tel. pryw.) — Powrót litewskich jeńców cywilnych i zdolnych do pracy, szczególnie potrzebnych w kraju jeńców wojennych został naogół zapoczątkowany, jak to zakomunikowano niedawno z powodu posiedzenia komisji do spraw jeńców towarzystwa niemiecko-litewskiego w Berlinie, w którym to posiedzeniu brali również udział przedstawiciele ministerjum wojny. Rychłemu zwolnieniu wszystkich jeńców stoją na przeszkodzie trudności komunikacyjne, które wywołuje wojna na Zachodzie i które nie prędko można będzie usunąć. Podkreślono, że praca jeńców litewskich, których zdolność i uczciwość znajdują gorące uznania, służy głównie rolnictwu niemieckiemu. W ten sposób pomagają oni ze swej strony, aby żywność pola Niemiec została wykorzystana i odżywienie wojska i narodu zostało zapewnione. Ten cel, ważny również dla wyzwolonej przez wojska niemieckie Litwy, ukazuje widoki szczęśliwego ukończenia wojny.

Skutki, dotyczące ograniczoną ilość jeńców narodowości litewskiej (około 11000 głów), tem łatwiejsze są do zniesienia, że obok życzliwego i troskliwego traktowania ich, na ich korzyść przypadnie również to, że nauczyli się oni w Niemczech czegoś.

LUGANO (18 b. m. T. U.) — Na podstawie informacji z Rosji «Sokol» donosi, że syberyjskie rządy antybolszewickie w Omsku i Charbinie połączyły się, tworząc jeden rząd w Omsku. Admirał Kołczak został ministrem wojny. Adwokat Derberg, Horwat i Kołczak kierują polityką zagraniczną. Pułkownik Iwanow dowodzi Czechosłowakami i kozakami-ochotnikami. W celu poparcia rządu przybyło wielu b. członków Dumy.

MOSKWA (18 b. m. Tel. wł.) — Wszystkie stojące w porcie we Władywostoku statki rosyjskie, zarówno bojowe jak i handlowe, zostały zajęte przez władze nowej syberyjskiej republiki. Załogi statków tych dały się bez oporu rozbroić i zostały po usunięciu ze statków internowane.

SZTOKHOLM (17 bm. Tel. pryw.) Wódz, operujących na Syberji wojsk czesko-słowackich, Hurban po udzieleniu mu audjencji przez japońskiego ministra spraw zagranicznych wyjechał do Waszyngtonu z listem polecającym do posła japońskiego, hrabiego Iszi. Hurban chce wspólnie z prof. Masarykiem wyjednać szybką pomoc dla wojsk, znajdujących się na Syberji.

AMSTERDAM (18 bm. T. U.) — Według doniesienia z Pekinu do «Times», czesko-słowacy pusuują się wzdłuż linii kolejowej na południu od jeziora Bajkał. Semionow znowu walczy gwałtownie z bolszewikami.

KONSTANTYNOPOL (18 b. m. Tel. własny). Zgodnie z traktatem pokojowym w Brześciu Litewskim zawartym, przeprowadzony został plebisycyt w okręgach: Batum, Kars i Urdahan.

Jak komunikuje «Sema» 83,000 głosów oddano za przyłączeniem do Turcji 2000 zaś przeciw.

BUKARESZT (18 b. m. W.T.B.) — Izba rumuńska przy burzliwych oklaskach uchwaliła zainicjowany przez parlament wniosek wytoczenia oskarżenia przeciwko Bratianu 118 głosami przy 2 powstrzymujących się od głosowania.

BUDAPESZT (17 bm. W. T. B.) — Wniosek rządu dotyczący udzielenia prawa głosu kobietom został obalony.

Przyszły ustrój Królestwa Polskiego.

Senat

Omówiliśmy już ordynację wyborczą do Izby poselskiej, która będzie miała decydujące znaczenie w ustawodawstwie polskim. Zajmiemy się teraz drugą izbą sejmową: Senatem, czyli «Izbą wyższą». Zaaszenie Senatu będzie bardzo wielkie, bo każdy projekt ustawodawczy stanie się dopiero wtedy ustawą, kiedy zostanie przyjęty także przez Senat, a sankcjonowany przez króla. Jakkolwiek więc wyższość moralna będzie po stronie demokratycznego Sejmu, który będzie miał za sobą opinię publiczną, jednak pod względem prawopañstwowym Senat będzie zupełnie równomiernym z Izbą poselską. Senat będzie miał prawo inicjatywy prawodawczej i Senat może pewną ustawę, przyjętą

przez Izbę posłów odrzucić. Projekt ustawy odrzucony przez jedną z izb sejmowych lub przez króla nie może być poddany pod obrady Sejmu na tej samej sesji. Projekt ustawy, odrzucony przez jedną Izbę, lecz przyjęty przez drugą dwie trzecie głosów na 2 bezpośrednio po sobie następujących sesjach, może uzyskać sankcję królewską, o ile po zliczeniu wszystkich głosów, w obu Izbach oddanych, okaże się, że za każdym razem prosta większość głosujących oświadczyła się za projektem (art. 73 konst.). Projekt ustawy, przez jedną Izbę sejmową uchwalony, a przez drugą zmieniony, wraca pod obrady pierwszej. Dla wyrównania różnic wybierają się komisję rozjemczą, która przedłoży swe wnioski tej Izbie, która uchwaliła projekt pierwszy (art. 76 konst.). Ale komisja ta o niczem definitywnie nie rozstrzyga, bo ostateczna decyzja należy do Sejmu w myśl art. 73 konstytucji.

Widzimy więc, że pod względem prawodawczej kompetencji prawa Senatu będą równorzędne z prawami Izby posłów.

Według projektu konstytucji i rządowego projektu ordynacji wyborczej do Senatu tylko połowa senatorów będzie obieralna. Druga połowa Senatorów będzie złożona bądź z wirylistów, bądź z członków mianowanych przez króla. Art. 48 konst. powiada, że drugą połowę senatorów stanowią będą: 1) pełnoletni książęta krwi; 2) arcybiskup warszawski, 3) biskupi diecezjalni obrządku łacińskiego, greckiego i ormiańskiego, mianowani dożywotnio przez króla, 4) jeden przedstawiciel duchowieństwa ewang.-aug. i jeden przedstawiciel duchowieństwa ewang.-reform., mianowani przez króla na czas piastowania urzędu duchownego, 5) Prezydent Najw. Sadu, Prezydent Najwyż. Trybunału Adm. i Prezes Najwyż. w państwie stow. naukowego — wszyscy przez czas zajmowania urzędów, 6) 14 senatorów, mianowanych przez Króla na lat 10, przedstawionych po trzech na każde krzesło przez zrzeszenia oznaczone rozporządzeniem królewskim a mianowicie: 4 na przedstawienie zrzeszeń rolników większych i małych, 3 na przedstawienie zrzeszeń przymysł., 3 na przedstawienie zrzeszeń handl. i współdzielczych, 3 na przedstawienie zrzeszeń zawodowych robotniczych, 1 na przedstawienie zrzeszeń naukowych, 7) pozostałe miejsca zajmą mianowani dożywotnio znawcy spraw państwowych, społecznych itp.

Taki będzie podział wirylistów i nominatów. Przyjrzyjmy się teraz innej połowie senatorów obieralnych.

Czwartą część senatorów obieralnych (t. j. 8-mą część Senatu) wybiorą właściciele większej posiadłości, drugą czwartą część (jedną 8-ej senatu) obiorą organy samorządu wiejskiego. Pozostałą liczbę senatorów obieralnych wybiorą organy samorządu miejskiego, właściciele większych przedsiębiorstw przemysłowych, właściciele większych zakładów handlowych, wyższe zakłady naukowe oraz członkowie izb: adwokackiej, lekar-

skiej a to w stosunku 5 do 5, do 1, do 4, do 1.

Za właścicieli większych posiadłości będą uważani ci, którzy posiadają najmniej 300 nowopolskich morgów ziemi. Za właścicieli większych przedsiębiorstw przemysłowych będą uważani ci, którzy posiadają przedsiębiorstwa przemysłowe, zatrudniające najmniej 50 robotników, urzędników lub których kapitał zakładowy wynosi najmniej 500 tys. mk. pol.—w przedsiębiorstwach handlowych również 500 tys. mk. pol. kapitału zakładowego.

Prawo wyborcze do Senatu czynne uzyskuje się z 25 rokiem — bierne z 30 rokiem życia. Z warunkiem 2-letniej osiadłości w państwie i ukończenia szkoły średniej. Czynne prawo wyborcze do Senatu mogą mieć także kobiety, o ile mają warunki ustawą wymagane (posiadłość, fabrykę i t. p.)

Biorąc za podstawę, że liczba posłów do pierwszego Sejmu polskiego wyniesie 198, a liczba senatorów według przepisów konstytucji ma wynosić dwie trzecie ogółu posłów sejmowych otrzymamy następujące cyfry: ogół senatorów 132, z tego połowa mianowanych przez króla lub wrylanych (66) druga połowa obieralnych t. j. 66. Z tych 66 senatorów obieralnych wypadnie na większą własność ziemską 16, na miasta 13, na gminy wiejskie 17, t. j. razem 46, pozostała liczba 20 zostanie rozdzielona między wielki przemysł, handel itp.

Senatorowie będą obieralni na lat 10, ale połowa senatorów będzie ustepować co 5 lat.

Do czasu objęcia tronu polskiego przez króla uprawnienia przyznane królówi przysługują Radzie Regencyjnej.

Tak się przedstawiają główne zarysy ordynacji wyborczej do Senatu. Ze stanowiska demokratycznego skład senatu wywoła niewątpliwie wiele krytyki. W Komisji sejmowej Rady Stanu już rozpoczęto walkę z takim senatem pod formą zwalczania dwuzłobowości Sejmu, argumentując, że taki Senat zredukuję lub wogóle zniszczy te dobre strony, jakie daje demokratyczna ordynacja wyborcza do Izby poselskiej.

Sprawy polskie.

Dr. Seidler o kwestji polskiej.

Jak donosi z Wiednia ag. tel. Wolffa, w mowie swojej, wypowiedzianej 16 bm. w austriackiej Lidze panów, prezes ministrów, dr. v. Seidler oświadczył:

«Wojna ta pomiędzy innymi olbrzymimi zagadnieniami wysunęła na porządek dzienny również i kwestję polską. Wojna ta oznacza do pewnego stopnia decydującą chwilę dla przyszłych losów narodu polskiego.

Część tej decyzji, uwolnienie od jarzma rosyjskiego, została pomyślnie osiągnięta, ale chodzi jeszcze o jej pozytywną część, o takie ustalenie przyszłych warunków egzystencji narodu polskiego, któreby odpowiadało zarówno jego własnym potrzebom, jak i potrzebom Austro-Węgier, względnie mocarstw związkowych, które dokonały tego dzieła uwolnienia,—oraz godziło się z pozostałymi ważnymi interesami.

Proszę, abyście panowie byli przekonani, że rząd, o ile to należy do zakresu jego działalności, dąży wszelkimi staraniami, aby przyczynić się do tego rodzaju zadawalającego dla wszystkich rozwiązania.

Rząd będzie mógł osiągnąć to z tem lepszym skutkiem, im więcej Polacy austriacy przyczynią się do tego przez swą polityczną orientację.

Ale rząd żywi najgorętsze sympatie nie tylko w stosunku do wielkiego zagadnienia polskiego, lecz i w stosunku do mniejszego, to jest odbudowy Galicji.

Dokłada on wszelkimi staraniami, aby trudności, istniejące w tym kierunku wskutek okoliczności obecnych, pokonać możliwie najprędzej.

Pierwsze miejsce zajmuje pod tym względem szczególnie pałaca kwestja, mianowicie świadczeń wojennych. W tym wypadku chodzi o pretensję, usankcjonowaną przez ogólne zasady prawne, i przez pozytywne prawo, dla którego urzeczywistnienia jednak przesłanki są jeszcze niewystarczające.

Z Królestwa Polskiego.

K. P. Gabinet cywilny.

«Monitor Polski» podaje następujący reskrypt.

My, Rada Regencyjna Królestwa Polskiego, postanowiliśmy i stanowimy na zasadzie art. 21 Ustawy z dn. 4 lutego 1918 r. nr. 2 Dziennika Praw Królestwa Polskiego, co następuje:

1) Królewsko-Polski Gabinet Cywilny z siedzibą w Warszawie jest Kancelarją Władzy Najwyższej, wygotowuje wszelką jej korespondencję, z wyjątkiem tej, którą wygotowuje Prezydent Rady Ministrów.

2) Zarówno projekty ustaw i rozporządzeń, przedstawianych przez Rząd do sankcji Władzy Najwyższej, jak i wszelkie pisma, przesyłane tejże Władzy przez organy urzędowe, oraz instytucje i osoby prywatne, są doręczane za pośrednictwem Gabinetu Cywilnego.

3) Urzędnicy Gabinetu Cywilnego są urzędnikami państwowymi.

4) Ustanawia się poniższy etat osobowy Gabinetu Cywilnego:

Szef Gabinetu Cywilnego — z placą kategorii III urzędników w Ministerstwach, Referendarz Rady Regencyjnej — z placą kategorii IV, Dyktor Kancelarii Gabinetu Cywilnego — z placą kategorii V, 1 Referent — z placą kategorii VI, 1 Referent — z placą kategorii VII, 3 Referentów — z placą kategorii VIII, Sekretarz Biura — z placą kategorii IX, 3 Kancelistów — z placą kategorii X, 2 Telefonistki — z placą kategorii XI, 2 woźnych i goniec — podług umowy stosownie do norm plac w Ministerstwach.

Dan w Warszawie, dnia 12 lipca 1918 r.

† Aleksander Kakowski, Arcybiskup.

Józef Ostrowski, Prezydent Ministrów; Steczkowski.

Kiedy rozpoczyna się ferie Rady Stanu?

Istnieje już zasadnicza decyzja, według której zarządzone będą ferie Rady Stanu. Są one konieczne głównie z tego względu, że znaczna część posłów gospodarnie na roli i w czasie żniw pragnie być obecna w domu.

Ferie rozpoczyna się około 1-go sierpnia i prawdopodobnie trwać będą do 1-go września, jakkolwiek ziemianie domagają się podjęcia prac Izby dopiero 15-go września. W tym czasie nastąpiłyby atetyko posiedzenia plenarne, ale również wszelkie posiedzenia komisyjne.

Dookoła wojny.

Głosy koalicyjne o nowej ofensywie niemieckiej.

Korespondent genewski «Berl. Tag.» podaje pod datą 17 bm. co następuje:

Nadeszłe tu wtorkowe dzienniki francuskie sawierają pierwsze wiadomości o nowej ofensywie. Krytycy wojskowi powstrzymują się od wyrokowania, niechcąc oceniać bitwy na mocy pierwszych doniesień. Zwracają oni jednak uwagę publiczności na to, że rozpoczęła się kolosalna bitwa, która może być decydującą. Wydawany w Lyonie «Progrès» pisze: «Stanęliśmy w najważniejszej chwili wojny. Rozpoczynająca się obecnie bitwa będzie być może największą bitwą w historii. Obydwaj przeciwnicy szybko i metodycznie zebrali ogromne środki. Jest to bitwa kolosalna i mo-

że ona nagle stać się bitwą decydującą».

«Populaire» pisze: «Bitwa rozgorzała się na froncie 80 kilometrowym; da nam ona chwile troski. Dotychczas ma ona zdaje się przebieg normalny, czyli że lekkie cofnięcie się naszych wojsk, zjawisko zwykle przy każdej ofensywie, nie zdaje się mieć większego znaczenia. Zaskoczył nas niespodzianie nieprzyjacielowi tym razem nie udało się».

Jak donoszą z Rotterdamu, «Times» pisze w artykule wstępnym, że dowództwo niemieckie widocznie usiłuje otoczyć Reims i zdobyć za pomocą otoczenia wzgórze położone na południe (Montagnes de Reims). Teren ten jest mocno ufortyfikowany.

Kanonada pod Reimsem.

Pisma paryskie donoszą, że nigdy jeszcze kanonada nie była tak dobrze słyszana w Paryżu, jak na początku bitwy obecnej. Paryżanie sądzili najpierw, że jest to ogień zaporny przeciwko natarciu latawców niemieckich. Na horyzoncie widniała luna. Kanonadę słyszano o 200 kilometrów po za Paryżem.

Austro - Węgry.

Z parlamentu.

WIEDŃ (16 b.m. W. T. B.) — Przy otwarciu Izby posłów prezes ministrów dr. v. Seidler oświadczył w dalszym ciągu swej mowy, że podpora monarchji austriackiej jest zawsze naród niemiecki i będzie nią zawsze w przyszłości. Rząd nie pozwoli się sprowadzić z drogi raz wytkniętej. Niemcy w Austrii żądają tylko, aby mógł żyć i rozwijać się w pokoju.

Rząd postara się zadowolić również narodowe potrzeby ludów, zamieszkujących Galicję.

Prezes ministrów prosił w końcu o uchwalenie prowizorium budżetowego i pełnomocnictwa w sprawie pożyczki wojennej.

Posel Tusar zauważył, że wywody prezesa ministrów, który przedstawił się dzisiaj, jako narodowiec niemiecki muszą wywołać nowe walki narodowościowe.

Pos. Wardner (narodowiec niemiecki) zsolidaryzował się z wywodami dr. Seidlera i obiecał mu poparcie w imieniu swego stronnictwa.

Pos. Ellenbogen (socjal-niemiecki) poruszył stosunek Austrii do Niemiec.

WIEDŃ (17 b. m. Tel. pr.) — Przy pierwszym czytaniu prowizorium budżetowego w Lidze posłów, poseł Waber (nar. niem.) oświadczył, że polepszenie stosunków w Austrii da się osiągnąć tylko przez energiczne współdziałanie, przy pełnem ufałości oparciu się o Rzecz niemiecką.

Prezes Koła Polskiego dr. Tertilt oświadczył, że Koło Polskie uzależnia głosowanie swe w sprawie prowizorium budżetowego od ufałości w stosunku do rządu istniejącego w chwili głosowania.

Postępowi posłowie wiedeńscy oświadczyli, że w interesie państwowym, nie wyrażając ufałości prezesowi ministrów, uchwalają prowizorium budżetowe lecz tylko na 4 miesiące.

Ze świata.

Sprawa b. gabinetu.

BUKARESZT (17 bm. W. T. B.) Na dzisiejszem posiedzeniu Izby prezydent Izby zakomunikował, że b. ministrowie: Frekide, Porumbu, Duce i Mareacu oświadczyli na mocy zasady solidarności kolektywnej gabinetu solidarność swą z oskarżonymi członkami gabinetu Bratianu: Ministrowie konserwatyści Michał Cantuzeni i Bratianu, którzy weszli do gabinetu Bratianu jednocześnie z Take Jonescu oświadczyli również prezydentowi Izby, że są tak samo odpowiedzialni za politykę, jak Take Jonescu i że żądają oddania ich pod sąd.

Rosja.

Jak zamordowano w Moskwie braci Spiridonowiczów.

Terror i barbarizm «bolszewików» są już wszystkim znane ale wykonanie wyroku śmierci sądu na 2 ch braciach Czerep Spiridonowiczach — oburzyło nawet opinie rosyjską.

Przebieg sprawy, który się skończył tak tragicznie dla obu młodzieńców, według relacji pewnego naszego redaka, który przed kilkoma dniami wrócił z Moskwy, był następujący:

P. Czerep-Spiridonowicz, znany krzewiciel słowianizmu, przyjmujący dość czynny udział w ruchu politycznym Słowian, z uwagi, z jednej strony na zarządzenia bolszewików, a z drugiej — na chaos panujący na giełdzie moskiewskiej, postanowił posiadane przez się akcje publiczne na sumę pół miliona rubli zamienić na walutę gotówkową — za pośrednictwem pewnego agenta giełdowego.

W toku mającej się dokonać transakcji, p. Czerep-Spiridonowicz zmuszony był na jakiś czas wyjechać z Moskwy, sprawą zaś dokonania transakcji zamiany papierów na gotówkę mieli się zająć właśnie obaj jego synowie. Nagle, w mieszkaniu pp. Czerep Spiridonowiczów, zjawia się oddział bolszewików i bez żadnych bliższych wyjaśnień aresztuje obu młodzieńców.

Po paradowym przesłuchaniu ich w więzieniu, obu tych nieszczęśliwych wyprowadzono na podwórze więzienne i tam dwóch egzekutorów pozabawilo ich życia przez kilkakrotne strzały rewolwerowe, wymierzone w głowy. Następnego dnia, matka zamordowanych, nie jeszcze nie wiedząca o egzekucji, ale trawiona żalem przeciwniem, zjawiła się w kancelarji więziennej i zażądała widzenia się z synami.

Odpowiedział jej śmiech członków administracji więziennej.

— Pani chciała widzieć swoich synów? Ha, ha, ha! Może się pani zobaczy! Znajdź ją się w teatrze anatomicznym!

Oszalała z przerażenia matka, nie zdając sobie jeszcze dokładnie sprawy z tego, co zaszło, pojechała natychmiast we wskazywane miejsce i tam istotnie ujrzała obu synów, leżących obok siebie, straszliwie zeszpeconych.

Nieszczęśliwa matka straciła przytomność.

Ukaranie śmiercią bez sądu braci Spiridonowiczów nastąpiło — według wyjaśnienia bolszewików — wskutek działania na szkodę ich «ideologii» przez chęć ukrycia posiadanej majątku i niezadeklarowanie go, stosownie do ogłoszonego zarządzenia rządu «żołnierzy i chłopów».

Teroryzm bolszewicki.

Jak donoszą z Helsingforsu, bolszewicy stosują coraz większy teroryzm wobec bezbronnej ludności. Najbardziej nienawidzeni przez bolszewików są socjal-rewolucjonisci. Smolay instytut w Petersburgu, siedziba bolszewików, zapowiedział, że za zabójstwo jednego bolszewika odpowie 100 mieszkańców i innych przeciwników bolszewizmu swemi głowami.

Z Petersburga donoszą: Robotnicy fabryk Obuchowakich, którzy głosowali pomimo wszelkich represalji za socjal-rewolucjonistami, ogłosili na znak protestu przeciwko rządowi bolszewickiemu bezrobocie. Bezrobocie to przyczyniło się głównie do ogłoszenia stanu obłędzenia w większych środowiskach przemysłowych. Dzień i noc trwają w mieszkaniach robotników rewizje. Tysiące z nich aresztowano. Podczas urzędowego przez strajkujące masy pochodu, zaatakowano tłumy robotników ze wszech stron kartaczownicami. Robotnicy odpowiadali strzałami. Wówczas na dany znak zaatakowano śpiewających rewolucyjne pieśni przy udziale konnicy czerwonej gwardji, która zarząbała szablami wiele osób. Wszyscy robotnicy, którzy strajkowali, są na rozkaz sowieckiego rozpuszczeni. Zastąpiono ich nowymi siłami, zwerbowanymi przy pomocy giełdy pracy.

Nowa orientacja kadetów.

Przywódcą kadetów, baron Nolde, jeden z najwybitniejszych rosyjskich

skich profesorów prawa państwowego i bliżsi przyjaciel Miłukowa oświadczył, jak donosi korespondent sztokholmski gaz. «Voss. Ztg.» jego petersburskiemu mężowi zaufania, iż nowy kurs kadetów może być uważany za fakt dokonany.

Dopóki wojna wszechświatowa była dla Rosji wojną narodową, trzymali oni stronę zachodnich sprzymierzeńców, którzy i po zrzeczeniu się cara urzędownie obiecali swe poparcie narodowym dążnościom. Koalicja jednak nie dotrzymała swych obietnic i już, gdy został utworzony gabinet Kierenskiego, kadeci mieli dowody, że aliancy prowadzą z nimi podwójną grę, gdyż obrali za swego męża zaufania Sawinkowa, który był daleki od kadetów, ponieważ zaprzędał się socjal-rewolucyjnym terroryzmem.

Rosyjska inteligencja dostała się pomiędzy terror rosyjski z jednej strony i kierowaną przez bolszewików walkę klasową, tak, iż kadetów, jako partji samodzielnego upostaciowienia inteligencji ostatecznie nie pozostało nic innego nad zasadniczą zmianą orientacji.

Pod tym względem idą oni razem z ukraińskimi przyjaciółmi partyjnymi, którzy na ostatnim kongresie moskiewskim partji kadetów wyłożyli za pośrednictwem Tuhan-Baranowskiego określone wytyczne dla nowej orientacji.

Dalsze narady mają się obecnie odbywać w Kijowie, dokąd się teraz udał wybitny przywódca kadetów.

Przytem prawdopodobnie będą oni mieli okazję poinformować się, w jakim stopniu ze strony niemieckiej chcieliby osiągnąć z nimi porozumienie.

Lewe skrzydło październikowców przylączy się do nich, według ich zdania, podczas gdy tak zw. kierunek moskiewski, a więc mianowicie tamtejsi wielcy finansjści i przemysłowcy są jeszcze bądź co bądź po stronie koalicji, ale ci względnie szybko spostrzegliby, iż partje burżazyjne w Rosji nie mogą więcej liczyć na poparcie ze strony koalicji, i że szczególnie rosyjskie życie gospodarcze przy dalszym trzymaniu się koalicji i jej rosyjskich socjal-rewolucyjnych popieczników jest skazane na upadek.

Kornilow o przyszłości Rosji.

Korespondent londyński gazety «Nieuve Rotterdamsche Courant» konferował z byłym współpracownikiem tegoż pisma Grundysem, który dopiero co wrócił z Rosji, gdzie w ciągu dłuższego czasu bawił przy armji Kornilowa.

Grundys wyraził zdanie, iż obecna interwencja łatwo mogłaby się stać niebezpiecznym przedsięwzięciem, ponieważ w rodzaju interwencja w niemieckiej i wrażliwej duszy Rosjan z łatwością mogłaby być źle zrozumiana. Kwestja rosyjska jest przede wszystkim kwestja wojskowa. Sądzi on, że Rosja może powstać manow, tylko opierając się na swe własne siły, i skupiając wokół jądra dawnej armji nowe siły zbrojne.

Na stepach pomiędzy Kaukazem a Carycyem znajduje się równo 3500 oficerów, pod dowództwem Aleksiejewa, Kornilowa i innych generałów, z których najważniejsi są następujący: Demikin, Markow, Romanowski, Erdelli, Bogajewski. Przy nich bawią również i politycy, jak na przykład Rodzianko, Brusilow, który był poważnie ranny, nie mógł się w malarzytym czasie do nich przylączyć. Kornilow oświadczył, że chociaż on sam był republikaninem, jest on zdania, że jego biedny naród jest jeszcze niedojrzały dla republiki.

Wskutek tego pragnie on narazie konstytucyjnej monarchji pod warunkiem, że monarcha zostałby obrany przez konstytuantę.

«Nasza polityka, oświadczył Kornilow, jest skierowana ku utrzymaniu się nieosłabionymi, abyśmy mogli utworzyć zawiązek nowej armji, która przywróciłaby w Rosji porządek.

Niestety napotykalismy dotąd takie tylko sfery ludności, które bardzo

powierzchni tylko zapoznały się z bolszewikami.

Przyłączając się one jednak do nas, jak tylko poczynią doświadczenia z bolszewikami, na przykład z tyranją zarządów gminnych.

Heraldyka bolszewicka.

MOSKWA (16 bm. Tel. pryw.) — W uchwalonej jednogłośnie 12 bm. przez piątą wszechrosyjski kongres-sowieców konstytucji, mieści się następujący punkt, dotyczący herbu republiki rosyjskiej: Herb wyobraża w polu czerwonym z promieniami słonecznymi serce i miecz z dwoma obejmującymi go rękami. Opacza te godła wieńiec zbożowy z napisami: «Rosyjska socjalistyczno-federacyjna republika sowiecka» oraz «Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się».

Co się dzieje w Petersburgu.

Osoba, świeżo przybyła z Petersburga do Berlina, opowiada: W Petersburgu chaos po dawnemu. Z jednej strony rozpacz, rezygnacja lub nadzieja na cud, mający zbawić Rosję, z drugiej zaś: «après nous le déluge»: orgje, wyuzdanie, swawola, kończące się częstokroć, po przechowaniu ostatniego grosza, śmiercią w Nowie lub kanale. W koszarach, przeobrażone dawnych pałacach, pełno zrabowanej żywności — tutaj odbywają się największe orgje tłumu i czerwonej gwardji. Czasem ktoś, zabrawszy część ogólnego zapasu słoniny, cukru lub oleja, sprzedaje to na ulicy nieszczęśliwcom, których głód zmusza do płacenia cen niestychanych.

Lecz głodni to «burinje» — tak się nazywa obecnie wszystkich przeciwników czerwonej rewolucji.

Zewnętrzny widok miasta zmieniony. Pałace rozpadają się w gruzy, zniszczone, zrabowane, przeważnie puste. Ermitaż i przylegające do pałacu Zimowego muzeum zupełnie zrabowane. Podobno jeden z dawnych odźwiernych prowadził olbrzymi handel obrazami i innymi kosztownościami. Podobno żona ministra Kamieniewa urządza w teatrze dworskim różnorodne zabawy ludowe: przedstawienia, odczyty, obrazy niknące, lecz nikt tam nie uczęszcza, bo lud nie chce się uczyć, ani oświecać, tylko bawić się i szaleć.

Tymczasem mędra wzrasta i nie jej zaradzić nie może. Po wsiach chłopcy myślą tylko o sobie, pracują tylko dla zaspokojenia własnych potrzeb. Gniewają się na miasta za niedostarczenie im cukru, herbaty, tytoniu. Antagonizmy, powstające między pojedynczymi osadami, rozstrzygają się obecnie walką orężną: tyle tam po wsiach drutu kolczastego, broń maszynowa, kartaczołwa — wszystko przyniesione przez wracających żołnierzy.

Liczba monarchistów nieznaczna; są to przeważnie dawni oficerowie, którzy się więcej odznaczyli w salonie, niż w boju, zbankrutowali magnaci; twierdzą oni w prawdzie, że «tylko silny car Rosję uratuje», lecz skąd go wziąć? Romanowie wyraźnie dowiedli, że «silni» nie są. Na kim oparłby się car taki? Wszak rozbestwiłi żołnierze oparłby się zbrojowi wszelkiej próbie wprowadzenia dyscypliny.

Burżazyjni republikanie sądzą, że na gruzach panowania bolszewików powstaćby mogła cudowna republika, gdyby się znalazł rosyjski Cromwell, który zwyciężył terrorystów. Lecz go niema.

Wobec tego spodziewać się nie można w przewidzianym czasie powstania potężnego państwa rosyjskiego.

Powiedzieć to sobie powinni — kołczy autor — którzy wciąż jeszcze ostrzegają przed niebezpieczeństwem «pomsty». W Rosji nikt o pomście nie mówi.

Ochrona skarbów sztuki w Paryżu.

Dr. Otton Grautoff przytacza w feljtonie «Voss. Ztg.» z da. 9 b. m., ciekawe szczegóły dotyczące środków jakie przedsięwziął rząd francuski dla ochrony skarbów sztuki w Paryżu.

Otóż z kościołów paryskich usunięte zostały najcenniejsze malowidła witrażowe. Wrota kościelne ozdobił rzeźbami oraz cokóły pomałkowane osłonięte są workami z piaskiem. Okazało się wszakże, niestety, iż ten piasek nadgryzał rzeźby wrót Notre-Dame, tak, że, gdy niedawno wał, z worków utworzony, się obsunął, części tych nieocenionych rzeźb oderwały się i odpadły.

Od trzech miesięcy dokonywane jest oprzątanie i wywoz dzieł sztuki, nagromadzonych w muzeach. Przedewszystkiem, po ofensywie niemieckiej w marcu, wywieziono skarby, zawarte w muzeach w Amiens; szczęśliwy przypadek chciał, że p. Feliks Bontriaux, wynalazł sposób usuwania fresków bez najmniejszego uszkodzenia. W końcu maja tedy zdjęt 6 fresków Puvisa de Chavannes'a i wywiózł je do Francji Środkowej. Na krótko przed zdjęciem jeden z tych fresków, wyobrażający «wojnę», został przez pocisk niemiecki bardzo uszkodzony. Słynne freski Panteonu — Laurensa, Heberta, Bonnata, Gallanda, H. Laveygo i Puvisa de Chavannes'a zostały również zdjęte i wraz z rzeźbami umieszczone w podziemiach gmachu, gdzie stanął też «Mysliwiec» Rodina, który zdobył plac przed Panteonem. Wkrótce mają być zdjęte freski Puvisa de Chavannes'a ze ścian Sorbony i przewiezione do Francji Południowej. Zdjęte będą również malowidła alegoryczne zdobiące Bibliotekę w liczbie 20, oraz 6 plafonów Delacroix'a w sali Tromowej pałacu Bourbon.

To są wszakże prace poniekąd poboczne. Narady główne i najważniejsze prace, które kierują wspólnie przedstawiciele ministerjów wojny, oświaty, robót publicznych wraz z dyrekcją sztuk pięknych, dotyczą Luwru.

Jeżeli nprzytomnimy sobie, że Luwr obejmuje 198,000 metr. kw., czyli że jest trzy razy większy od Watykanu z kościołem św. Piotra i zawiera miliony dzieł sztuki — każda figurka tanagryjska, każda moneta musi być pojedynczo opakowana — to będziemy mieli przybliżone pojęcie o tem, co to znaczy opróżnić Luwr. Plafony galerji Appolina są zdjęte i wywiezione.

Wszystkie sale opróżniono, malowidła w części wysłane do Francji Południowej, rzeźby zaś i obrazy większych rozmiarów, jak «Gody w Kanie Galilejskiej» Pawła Weronicyka umieszczone w podziemiach Luwru.

W «Illustration» znajdują się zdjęcia z opróżnionej Wielkiej Galerji i sali Rubensa.

Dyrekcja Sztuk Pięknych spisuje obecnie zbiory prywatne i klasyfikuje na trzy kategorie: bardzo pilne, pilne, do odstawienia.

Artystyczne życie Paryża nie zamiera wszakże śród tych ciężkich miesięcy strasznej próby. Licytacje dzieł sztuki odbywają się bez przerwy, a «Temps» donosi, że w ciągu ostatnich miesięcy przekazane zostały Luwrowi cenne napisy i dary: Plafon Pawła Weronicyka z pałacu Trevisani i Murano, wyobrażający bogów na Olimpie z r. 1555 pochodzący, rysunki Ingresa i Davida, portret malarza Colina itd.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

Dokonano nowego podziału teren wojskowego zarządu Litwy północnej i południowej. Zmiany są znaczne. Powiat Podbrodzie otrzymał nazwę powiatu Nowoświeciany; urząd powiatowy mieści się w Nowo Świecianach. Powiaty Świsłocz i Wasiliszki

zostały skasowane, powiat Lida — miasto przeistoczony został na powiat wiejski o tej samej nazwie. Utworzono na nowo powiat Białowieża z siedziskiem urzędów w Białowieży. Ze skasowanego powiatu Świsłocz część południowo zachodnią odeszła do powiatu Białowieża, zaś część północno-wschodnią do powiatu Wolkowysk. Powiat Wasiliszki został przyłączony do powiatu Plantij. Zmiany w rozgraniczeniu powiatów nastąpiły i w Kurlandji, której teren rozszerzono do granic b. gubernji Kurlandzkiej.

KRONIKA.

CALENDARYZE.

Dziś: Czesława.
Jutro: Praksedy.
Pojeździ: Marij Magdaleny.
Wschód słońca — o g. 3 m. 47
Zachód słońca — o g. 8 m. 24

Z WILNA.

— **Teatr ludowy.** Jutro, w niedzielę, 21 go bm. w gmachu po-cyrkowym na Łukiszkach zespół dramatyczny Polskiego Stow. Rzemieł-niczego daje 3 cie z rzędu przedstawienia ludowe.

Program każdego przedstawienia obejmuje: pioski legjonowe i ludowe, mazur — z udziałem baletmistra Ciesielskiego, komedja w 1-ym akcie Walewskiego „Na oel dobro-czynny“.

Zakończy zaś przedstawienie krakowiak w 4 pary w strojach ludo-wych.

Początek pierwszego przedstawie-nia o g. 6 wiecz., 2-go o godz. 8-ej.

Bilety wcześniej nabywać można w Tawiej Kuchni Stowarzyszenia (I Portowa, 4) a w dniu przedstawienia w kasie gmachu po-cyrkowego od g. 10-ej rano. Ceny niskie.

— **Z „Lutnia“.** (Teatr Polski) Jutro, w niedzielę 21 bm., odegrana będzie po raz 3-ci i ostatni efektowna baśń dramatyczna Lucjana Rydla «Zaczarowane Koło», ciesząca się wielkim powodzeniem.

Pozostałe bilety nabywać można dziś od 5—8 wiecz., jutro zaś od g. 12 w poł. w kasie sali.

Początek o g. 7 wiecz.

— **Zabawa letnia.** Jutro, o ile aura nie stanie na przeszkodzie, odbędzie się w ogrodzie botanicznym zabawa letnia na rzecz Pogotowia Ra-tunkowego dla dzieci. Będzie również kontynuowaną gra w lotto.

Ze względu na wielce sympatyczny cel — ratowania dzieci opuszczonych i bezdomnych — zabawa nie-dzielną niewątpliwie ściągnie liczną publiczność.

O wolności, niewoli i prawie przysłów kilkoro.

Godną jest wolność, aby ją ceniono wedle kościuszkowskiego przykazu: «ponad wszystkie dobra na ziemi». Boć na wolnym indywidualizmie ducha znajduje oparcie polskie uczucie miłości ku ojczyźnie.

Osobliwie z przysłów wyczera ta zasobna żarliwość w kochaniu złotodajnej swobody. Nie daremno pradžadowie nasi mawiali, że: «wolność rzecz nieoszacowana», że: «wolność wszystko słodza», ona: «za dobry byt ostoi», gdyż prawdziwie: «wolnemu — wola, zbawionemu — raj» i «na swobodzie myśl wciąż o pogodzie», bo: «bez wolności niema wesołości», a wszak myśmy wprzódy byli prawdziwie weselem napelnieni i jak patry-cjusze ateńscy, dufali w swe prawa o niezależności ducha człowieczego.

Alisci, żyjąc na niewolnym świecie, ogarniał czasami ludzi lęk, aby nie zagubił onejże wolności. To też mężowie stateczni, a rozważnością zamoczeni wygłaszali przysłówia, tchnące przestrogi: Pamiętajcie ziemkowic: «Lepsza wolność chuda niż niewola hojna», ona: «bez prawa, szalonych

zsbawa», bo: «im więcej wolności, tym więcej swawoli», natomiast: «zbytnia wolność w swawolę się obraca», a: «przez niezgodę tracą ludzie swobodę». Ona niezgodą ginie, a wszem wiadomo, że: «zgoda buduje, niezgoda rujnuje, więc: «przy zgodzie dobre i kluski na wodzie», a: «kto ma zgodę na pieczy, zgodzi się z przyjacielem w każdej rzeczy».

Aby nie zatracić onego skarbu wolności mawiano z namaszczeniem: «w niewoli serce boli», «od niewoli głowa boli», i «lepiej gardło dać niżli w niewoli być». Oj! stokroć: «lepiej chleb z solą, a z dobrą wolą, niżeli marcypan z niewolą», bo: «chleb ma rogi, a niewola nogi».

Choć prawią zapieckowi mędrkowie, że: «niewola wielka rzecz» gdyż: «wszystkiego nauczą», to jednak, «głównie uznawano ją u nas od wieków za objaw sprzeczny z przyrodzeniem człeczkiej natury, bo: «przed niewolą sam Pan Bóg niekał», a chłopek rezonuje, że: «lepszy grosz na woli, niżli dwa w niewoli», to też «chciwa jest owca na sól, a chłop na swobodę», bez której niema pełnego życia.

Widząc, że od swarliwego warchołstwa «mury Rzeczypospolitej pekają» chciano ocknienia sumień, zaniku omiarłej żaźności, co zbyt niewie rozsiadła się na siedziakach wielkopanieścizny. W tym przeto celu ponoć powstały aforyzmy ostrzegawcze: Czujciecie niehamowani obywa-

tele przed zatraceniem praw człowieczych i zratujcie swej wolności chwale przed pochwałieniem sromliwym, mając na uwadze, że: «swawola — to wielka niewola», a: «złota wola jest straszna niewola»: «nie daj miecza szalonemu, a swobody młodemu; do statku głupiemu, a pieniędzy utratnemu», albowiem: «który człowiek plewa! sieje swoją rolę, taki wędrę będzie żał i swoją niewolę». Również pamiętajcie, że: «kto służy — wolność traci», a «zwierzyć się z sekretu jest wolność stracić». Przy tem nieprawie, samozwańczo: «kto panuje — wolność zatracą».

Aczkolwiek prawo to «święta rzecz» i tęsknota za zgodą wartko tętniła w piersiach naszej Polski, wolałcej: «gdzie zgoda nocuje, tam miłość panuje» i «kiedy zgoda — to w sercu pogoda» i «miłszą jest Panu Bogu — niż ofiara», to jednak nie zawsze przestrzegano ważności prawodawstwa, twierząc zadzierzysto, że: «prawo każdemu wolne», albowiem: «nie masz prawa na pana», a «każda sprawa ma dwa prawa», bo prawdziwie: «na złego nie dosyć i prawa».

Śnać nieznaliśmy zbytnej w życiu sprawiedliwości, skoro powstały takie przyśłowia, jak np: «prawo gorsze niż miecz», w nim: «tyle wybiegów, ile dziur w przetaku», a: «we złym rządzie najwięcej praw i rozkazów», a tam: «gdzie ostre prawo — ostra jest krzywda». To też prawdziwie: «potrzeba prawo łamie», a: «kto

się pilnuje żwawo przy tym stoi prawem».

— A dlaczego? Bo u nas narzucano w dniach niewoli takie sieci praw, co: «są jako pajęczyna: bąk przez nie się przebiję, a na muchę wina». Dla tego też: «idąc do prawa trzeba mieć worek otwarty», a wówczas: «sprawiedliwość spłynie na ciebie», bo wiedzą, że: «nie wygrają prawości, ale prawności» powiadali ojcowie, zaprawieni w zaciekłych walkach z przemocą. Takie zaś: «prawo człowieka nie tuczy, tylko rozumu uczy», a: «kto się prawo a buduje, ręki z kieszeni nie wyjmując». Z tej racji gdy: «kto się prawo niech się biedy boi» wychlupuje przestroga z krynicy ludowej mądrości, pełnej twardych doświadczeń na swej skórze.

Rozmaitości

Co mówią dawne monety? Na posiedzeniu Koła numizmatyczno-archeologicznego w Krakowie dr. M. Gumowski wygłosił referat na temat nowo odkrytego na Wawelu kościółka św. Feliksa i Adaukta w oświetleniu numizmatyków. Punktem wyjścia były dlań 2 monety, a mianowicie Bolesława Śmiałego, mającego na awersie głowę ukoronowaną z mieczem, na rewersie budowlę z trzema kopułami, druga zaś Władysława Hermana, przedstawiająca głowę książęcą bez korony, z napisem otokowym VLADISLAUS na awersie, na rewersie zaś budowlę z trzema krzyżami z napisem otokowym Cracov. Pierwsza z tych monet była przed-

miotem szczegółowej dyskusji ze strony dr. Gumowskiego. Stwierdził on wbrew dotychczasowemu poglądom, że moneta ta była bitą w Krakowie w latach 1076—79, że była monetą koronacyjną i że wyobraża najdawniejsze insygnia koronne, t. j. koronę złożoną z płyt i szczyrbiec, czem zbijają hipoteczę prof. Balzera jakoby najdawniejsza korona wyglądała tak, jak korona Henryka Pobożnego na jego grobowcu. Budowała z trzema kopułami to dawna katedra krakowska, którą dr. Gumowski identyfikuje z kościołkiem św. Feliksa i Adaukta, wskazując jako czynnik składający się na jego powstanie wpływ t. zw. epoki handlu królewskiego i wpływu państwa Wielkomorawskiego.

OFIARY

ZŁOŻONE W ADMINISTRACJI „DZIEN. WIL.”
Zamiast kwiatów na uczczenie dnia imienin nieustrudzonej pracownicy «Żłobka Dzieciątka Jezus» p. Marji Kantorskiej—Zofji i Konstancji Kościłkowskiej składają do jej uznania 25 m.

Na „Ochroń Seroa Jezusowego”.
Jadwiga Jamonttowa 6 m.

Na głędnym.
Stow. «Mrówka» 10 m.
Zamiast kwiatów na grób swej żony śp. Anny Goławskiej w drugą żałobną rocznicę jej imienia—Zygmunt Goławski z Czarnolesin 20 m.

Na I Konferencję Św. Wincentego à Paulo.
Jadwiga Jamonttowa 5 m.

KINEMATOGRAF Helios

Dziś zmiana obrazów!!!

Szczegóły w programach i afiszach.
Początek w soboty i święta o g. 1-ej, w dni powszednie o g. 4-ej pp. Koniec przedstawienia o g. 11-ej w.
Karty wolnego wejścia od 24 czerwca 1918 r. są nieważne.

KINEMATOGRAF „MINIATURA”

S-to Jerska 7.

Znowu wstrząsająca tragedia z udziałem najlepszych artystów firmy «Cines».

OFIARA.

Wstrząsająca tragedia w 6 aktach. Obraz cieszy się ogromnym powodzeniem w Królestwie Polskim i zagranicą, i z pewnością zadziwi publiczność wileńską.
Zazdrość, kom. Natura.

KINEMATOGRAF „R. Sztremer”

Wielka 74.

Program od 18—22 lipca. Napisy po polsku

ROŻA HAREMU,

wspaniały egzotyczny dramat w 8 częściach, wykonany przez artystów polskiego warszawskiego teatru ze słynną warszawską pięknnością w głównej roli **Mia Mara**.

KINEMATOGRAF „LUX”

S-to Jerska Nr. 11.

Właściciel J. Krubicz.

WINA OJCA,

tragedja życiowa w 4 ch dużych aktach z Hani Welsse w głównej roli.
U Hindenburga bolą zęby, kom., śmiech nieustanny, humor.— Śmierć Iwana Groźnego, dr. w 1 ak.

„NIE CZEKAJCIE!”

aż zrobią się dziury w podszewkach, lecz zawczasu wzmacniajcie je, smarując

„REKORDEM”

Cena za flakon m. 2.50.
— J. MAZURKIEWICZ, Wilno, ul. Dominikańska № 11. —

KSIĘGARNIA J. ZAPAŚNIK

poleca następujące wydawnictwa:

Demski. Krótka gramatyka polska z ćwiczeniami . . .	—50 f.
Górski X. Krótki Katechizm	—36 «
Obolewicz X. Promień istotnej oświaty	—40 «
Obst Jan. Wielkie przewroty dziejowe	1.60 «
Rituale Brevius brosz. 1.60, w opr.	3.20 «
Tajemność Różańca Żywego	—36 «
Ż. L. X. Krótki przewodnik III Zakonu św. Franciszka z Assyżu	—70 «

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH.

Marmelade

otrzymała

Kooperatywa Bankowa

2-gi S-to Jerski zaułek.
Sklep otwarty od g. 8—5.

Dr. E. Sedlis,

choroby kobiece i dziecięce,
przyjmuje od g. 11—1 i 4—6.
Wileńska Nr. 32 m. 6.

Potrzebne 692
zaraz niania i służąca do wszystkich z dobrymi rekomendacjami. Pożądany język litewski. Zakreto-wa 5-b-3, od g. 12—4 pp., Seruas.

Magazyn ubrań męskich

F. POPŁAWSKIEGO,

Wielka Nr. 27, 715
poleca ubrania gotowe i na obstatunek.
Wykonanie staranne.

Buchalter lub buchalterka

całkiem pewni w zamykaniu rachunków, jako też wprawni buchalterzy i buchalterki natychmiast otrzymać mogą zajęcia. Szczegółów dowiedzieć się można: Arbeitstuben, Subocz 20, od g. 9—10. rk

Obstatunki na

torf opałowy

przyjmują się w niedzielę i środę od g. 3—5 pp.
Królewska 7—2, Kwintowa. rk

Suchy opał

wyborowy. Alexandrowicz, Mostowa 12—19, od g. 1—3. 589

SZKOŁA TAŃCA

MAKS FROST,

przeprowadził się na ul. Bonifaterską 10-1.
Przyjmuje uczeń na naukę teoretyczną i praktyczną oraz dzieci od lat 6-ciu. 642

Dr. P. Ptaszyński

choroby wewnętrzne, specjalnie seroa i płuc.
Przyjmuje od g. 10—1 i 4^{1/2}—7-ej, w niedzielę od 10—1. 696
Zauł. Dobroczynny 2-a—1.

Muzyczny majster

Kulbowski powrócił i rozpoczął roboty: strojenie, politrówkę i pełną restaurację fortepianów i pianin oraz różnego rodzaju obstatunki w zakresie tego wchodzące. Również kupuje używane instrumenta muzyczne. Bazylijska 6. 713

Od zaraz

potrzebni do majątku Skorbuciany: energiczny, zdolny dozorca ekonom, tymczasem bez rodziny, i furman, umiejący dobrze powozić, lubiący porządek; obojga na pensję i ordynarję. Zgłaszać się w hotelu Hana u stróża Aleksandra lub na miesiecu w majątku Goby. Józef Pawłowski. 711

Zakład mechaniczny

przyjmuje obstatunki: plugi, wozy na żelaznych osiach, lemieszki do plugów, gwoździe do bron i bagnety do sprężynówek. Subocz № 6, Cichosz. 716

Zakład mechaniczny

reparuje młockarnie, sieczkarnie i temu podobne rolnicze maszyny. Subocz 6, Cichosz. 716

KOSY austriackie, ODEŁADNICE, LEMIESE, GWOŹDZIE DO GONTÓW, WIDLA, CEMENT

sprzedaje tanio Pommersche landwirtschaftl. Hauptgenossenschaft Libau. [rk

Zgubiono

14 lipca na ul. Konej lub Ostrobramskiej książkę bankową Wileńskiego Banku Handlowego na imię Adama Tabero. Proszę za wynagrodzeniem odnieść do stróża, Niemiecka 3, Tabero. 709

Dwóch pokoi

z elektrycznością i wodociągami poszukuje w centrum miasta. UL Miła 7, Hagentoru. 666